

PROTOKÓŁ Nr XXXVI/2012

XXXVI sesji

Rady Miasta Ostrów Mazowiecka

odbytej

w dniu 18 grudnia 2012 roku

PROTOKÓŁ Nr XXXVI/2012

XXXVI sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka odbytej w dniu 18 grudnia 2012r.

Stan Radnych Rady Miasta - 21,

Liczba Radnych obecnych na sesji - 18,

Listy obecności Radnych w załączeniu do Protokołu.

Obrady rozpoczęto o godzinie 14³⁰ a zakończono o godzinie 16¹⁰.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska dokonała otwarcia XXXVI sesji Rady Miasta, zwołanej w trybie postanowień art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym / Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591 ze zm. / wypowiadając formułę „Otwieram XXXVI sesję Rady Miasta Ostrów Mazowiecka”. Następnie przywitała serdecznie zaproszonych gości oraz wszystkich przybyłych na obrady.

W obradach udział wzięli:

- | | |
|--|--|
| 1. p. Władysław Krzyżanowski | - Burmistrz Miasta, |
| 2. p. Danuta Janusz | - Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta |
| 3. p. Tadeusz Legacki | - Sekretarz Miasta |
| 4. p. Anna Wilczyńska | - Skarbnik Miasta, |
| 5. p. Anna Bylińska | - Radca Prawny Urzędu Miasta |
| 6. p. Halina Ambroziak | - Naczelnik Wydziału C-3 Urzędu Miasta |
| 7. p. Halina Bardyszewska | - p.o. Naczelnika Wydziału B-2 Urzędu Miasta |
| 8. p. Grzegorz Czyronis | - Naczelnik Wydziału D-4 Urzędu Miasta |
| 9. p. Tomasz Kołodziejczyk | - Naczelnik Wydziału F-6 Urzędu Miasta |
| 10. p. Beata Rewkowska | - Naczelnik Wydziału A-1 Urzędu Miasta |
| 11. p. Waldemar Skurzyński | - Naczelnik Wydziału E-5 Urzędu Miasta |
| 12. p. Janusz Borawski | - p.o. Naczelnika Wydziału G-8 Urzędu Miasta |
| 13. p. Dariusz Nowacki | - Komendant M-11 |
| 14. p. Jacek Modest Kalinowski | - Dyrektor Miejskiego Domu Kultury |
| 15. p. Elżbieta Chojnacka | - Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej |
| 16. p. Waldemar Konarzewski | - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sport i Rekreacji |
| 17. p. Kazimierz Zacharski | - Prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp.z oo |
| 18. p. Andrzej Bukłacha | - Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. |
| 19. p. Mirosław Przastek | - Prezes Towarzystwa Budownictwa Społecznego
Sp. z o.o. |
| 20. p. Barbara Kędziora | - Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej |
| 21. p. Anna Łępicka | - Dyrektor Miejskiego Zakładu Obsługi Jednostek
Oświatowych |
| 22. Dyrektorzy Szkół i przedszkoli w mieście. | |
| 23. Przedstawiciele prasy i telewizji lokalnej i regionalnej: Tygodnik Ostrołęcki, Kurier
Wyszkowski, Telewizja Ostrów. | |
| 24. Mieszkańcy miasta | |

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska stwierdziła, że na sesji obecnych jest 18 Radnych, w związku z czym wszystkie uchwały podjęte w toku obrad, będą prawomocne.

Punkt 2.

Informacja o porządku obrad.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała obecnych, że w dniu 10 grudnia 2012 roku, do Rady Miasta wpłynął wniosek Burmistrza Miasta o zwołanie sesji wraz z projektami uchwał i uzasadnieniami, Radni materiały otrzymali wraz z zaproszeniem na sesję, który przedstawia się następująco :

Porządek obrad

1. Otwarcie sesji.
2. Informacja o porządku obrad.
3. Interpelacje i zapytania.
4. Przyjęcie Protokołu z XXX sesji Rady Miasta.
5. Przyjęcie Protokołu z XXXI sesji Rady Miasta
6. Informacja o realizacji inwestycji przyjętych do planu na 2012 rok.
7. Podjęcie uchwały w sprawie określenia metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalania stawki opłaty.
8. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości położonych na obszarze miasta Ostrow Mazowiecka.
9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
10. Podjęcie uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu miasta Ostrow Mazowiecka i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę zagospodarowania odpadami komunalnymi.
11. Podjęcie uchwały w sprawie Roczego Programu Współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art.3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2013.
12. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Dąbrowskiej w Ostrowi Mazowieckiej.
13. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Statutu Miejskiemu Domowi Kultury w Ostrowi Mazowieckiej.
14. Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami
15. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
16. Zakończenie obrad.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zapytała czy obecni radni chcieliby zgłosić wnioski do porządku obrad.

W związku z brakiem wniosków, podjęto procedowanie kolejnego punktu porządku obrad.

Punkt 3

Interpelacje i zapytania.

Radny p. Zbigniew Krych zapytał ile mieszkań komunalnych i na jaka łączną kwotę miasto sprzedało w 2009 r., 2010 r., 2011 r., 2012 r. Poprosił o odpowiedź na piśmie.

Radny p. Stanisław Dylewski zapytał kiedy otrzyma strukturę zatrudnienia w Urzędzie Miasta. Z tego co, ta struktura jest już dawno napisana i tylko brakuje Burmistrza podpisu. Zapytał, „dlaczego, Pan blokuje przekazanie tej struktury dla radnego”.

Następnie poinformował, że ma przed sobą dwa pisma, które nie mógł otrzymać od Pana Burmistrza, a które otrzymał ze Spółdzielni Mieszkaniowej Nasz Dom. Pierwsze pismo jest z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Poinformował, że Sąd Administracyjny na końcu pisma wypowiada się tak „ skoro zatem Burmistrzowi Ostrów Mazowiecka powierzono rolę organu I instancji do orzekania w sprawach przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, której właścicielem jest miasto Ostrów Mazowiecka, to organ ten nie mógł zostać wyposażony w legitymację do złożenia skargi w Samorządowym Kolegium Odwoławczym. Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 58 § 1, punkt 6 oraz § 3, odrzucił skargę jako niedopuszczalną”. Dodał, że ma następną odpowiedź, a mianowicie Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Ostrołęce, działając na zasadzie art. 1 i 2 ustawy z dnia 12 października 1994 roku, w składzie : Robert Zaorski, członkowie, itd., protokolant, Pan Nadolny „po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2012 r. zażalenia Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej Nasz Dom z siedzibą w Ostrowi Mazowieckiej na nie załatwienie w terminie przez Burmistrza w Ostrowi Mazowieckiej sprawy w przedmiocie przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości i tych nieruchomości było dziewięć czy osiem. Kolegium Odwoławcze postanawia : na podstawie art. 37 § 2 w związku z art. 35, 36, 37 § 1, art. 123 kpa uznać zażalenie za uzasadnione”. Dodał, że sprawa ta toczy się od marca. Dodał, że Pani Przewodnicząca twierdziła, że ta uchwała jest nieważna. Dodał, że Kolegium stwierdza, że jest ważna. Następnie poinformował, że SKO wskazuje: „ wyznaczyć termin załatwienia sprawy do 31 stycznia 2013 roku. Zalecenie dla was, dla Pani i dla Pana Burmistrza : zarządzić wyjaśnienie przyczyn i ustalenie osób winnych nie załatwienia sprawy w terminie. Proszę wziąć to sobie do serca”. Zapytał jakie koszty Pan Burmistrz poniósł w związku z wpisami do Sądu Administracyjnego. Dodał, że z tego co wie, jeden wpis do Sądu kosztuje około 1500 zł., czyli razem około 5.000 zł. „Panie Burmistrzu, jest wielce nie godne, że dzieci nie pojechały na kolonie z rodzin alkoholowych, a tu traci się takie pieniądze na sprawy sądowe”.

Następnie poinformował, że chciałby skierować wniosek do Komisji Rewizyjnej, żeby zbadała przebieg tej sprawy, dlaczego te pieniądze, nie zasadnie zostały wydane przez Pana Burmistrza na walkę z mieszkańcami Spółdzielni Mieszkaniowej.

Radny p. Krzysztof Laska poinformował, że trochę się spóźnił i przy porządku obrad nie mógł zabrać głosu. Następnie poinformował, że w dniu dzisiejszym Rada będzie obradować nad bardzo poważną rzeczą jaką jest gospodarka odpadami komunalnymi w mieście Ostrów Mazowiecka. „Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu jest to bardzo poważna rzecz, a Rada praktycznie nad tymi problemami, ważnymi dla mieszkańców nie pracowała”. Dodał, że dlatego, że sesja znowu jest zwoływana na wniosek Pana Burmistrza i odbywa się pod specjalnymi warunkami. Nawet gdyby Radni mieli chęci i mieli możliwość pracować w Komisjach, to nie było takiej sytuacji ponieważ w tym tygodniu, kiedy ubiegał termin zwołania tej sesji , Rada pracowała nad budżetem

miasta, pracowała nad planem zagospodarowania przestrzennego miasta, a sprawy gospodarki komunalnej zostały pominięte. Stwierdził, że „ja dzisiaj sobie nie wyobrażam, żebym odpowiedzialnie podjął decyzję, za którąkolwiek z uchwał z uwagi na to, że jest to czas za krótki dla procedowania i za wzięcie za to odpowiedzialności. Było czasu wystarczająco dużo, kiedy zbieramy się co tydzień i Pan Burmistrz nie raczył się pochylić nad tą sprawą. Teraz rzeczywiście kiedy terminy się kończą, Pan przyspiesza i metoda na chybił-trafił będziemy ustalać dla mieszkańców obciążenia finansowe, do których nie wszyscy są przekonani”. Dodał, że o tym będzie dyskusja w poszczególnych punktach porządku obrad. Dodał, że „chciałbym, żeby Pan teraz udzielił mi odpowiedzi, dlaczego jest taka procedura, dlaczego w tym czasie i dlaczego nie było konsultacji, dlaczego Przewodniczący Komisji nie mieli możliwości, nie to, że nie chcieli tylko nie mieli możliwości pracować nad tym porządkiem obrad sesji dzisiejszej”.

Radny p. Jacek Wilczyński poinformował, że ma prośbę i apel do wszystkich Radnych, żeby na dzisiejszej sesji nie dyskutować nad tymi uchwałami, ponieważ nie ma to sensu. Poinformował, że przykładem tego jest ostatnie posiedzenie Komisji ds. Gospodarki Finansowej. Poinformował, że Radni pracowali i wypracowali wnioski do projektu budżetu miasta. Pan Burmistrz żadnego wniosku nie przyjął. Stwierdził, że taka sama sytuacja jest i dzisiaj. Dodał, że należy się pochylić pracownikom urzędu, ponieważ jest to okres przed świąteczny. Dodał, że obecne kobiety mają ważniejsze zajęcia w domu. Z szacunku dla tych osób poprosił, aby ta sesja trwała jak najkrócej, i żeby zakończyła się jak najszybciej i bez żadnej burzy, „bo widzę, że Pana Burmistrza to podnieca, te takie awantury, o to apeluję do wszystkich Radnych. Dziękuję”.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała, że odpowiedzi na interpelacje i zapytania zostaną udzielone w końcowym punkcie porządku obrad.

Punkt 4.

Przyjęcie Protokołu z XXX sesji Rady Miasta.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała obecnych, że Protokół z obrad XXX sesji Rady Miasta, zgodnie z informacją w zaproszeniu na sesję, wyłożony był do wglądu. Uwaga radnego, p. Stanisława Dylewskiego została uwzględniona. Następnie stwierdziła, że Protokół z XXX sesji został przez Radę Miasta przyjęty.

Punkt 5.

Przyjęcie Protokołu z XXXI sesji Rady Miasta.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała obecnych, że Protokół z obrad XXXI sesji Rady Miasta, zgodnie z informacją w zaproszeniu na sesję, wyłożony był do wglądu i do dania dzisiejszego nikt nie zgłosił uwag do jego treści, w związku z tym stwierdziła, że Protokół z XXXI sesji został przez Radę Miasta przyjęty.

Punkt 6.

Informacja o realizacji inwestycji przyjętych do planu na 2012 rok.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że materiał jest szczegółowy i precyzyjny. Na ewentualne pytanie udzieli odpowiedzi.

Radny p. Mieczysław Równy poinformował, że w tym sprawozdaniu o realizacji inwestycji, nie ma ujętych dwóch inwestycji, które w planie budżetowym są uwzględnione. Dotyczy to ulicy Kościuszki i ulicy Poprzeczna, Baczyńskiego.

Radny p. Stanisław Dylewski poinformował, że jedynie w ostatniej pozycji, przebudowa ulicy Kolarskiej jest podana cena w kwocie 116.850 zł. Dodała, że brakuje mu pełnej informacji w zakresie wartości inwestycji. „Zawsze, podaje się informację pełną, ile zadanie z przetargu kosztowało, za ile zostało wykonane. Interesuje mnie najbardziej remont ratusza. Będę się czepiał o tę sprawę, bo mnie się wydaje, że remont ratusza to nie najpilniejsza sprawa miasta. Najpilniejszymi potrzebami w mieście, są chodniki, ulice, natomiast Pan uprawia normalną prywatę. Pan robi to, co Panu się podoba. Nie słucha Pan ludzi, nie słucha Pan mieszkańców, robi Pan to, co sobie życzy. To nie jest Pana prywatne ranczo, tutaj, Ostrów Mazowiecka i Pan nie może zachowywać się jak w szpitalu. Pan ma się zachowywać jak Burmistrz wszystkich mieszkańców.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że „rozpocznę od wystąpienia Pana radnego Dylewskiego. Pan radny Dylewski, prawie zawsze, zabiera głos w sprawach, w których się nie orientuje. Na każdej sesji mówi o tym samym, tylko troszeczkę inaczej. Opiera się na swoich własnych przemyśleniach, nie wiem jakich, wraca do la,t nie wiem których. Ale to już jest sprawa Pana radnego. Panie radny, Pan jest radnym od dwóch lat i Pan nie ma wyobrażenia w jakim stanie był Ratusz. To jest zabytek. Z wodą w piwnicy, z nakazem zabrania archiwum, jeśli nie doprowadzimy tą piwnicę do porządku. Zapchane odprowadzenia ściekowe, poucinane rynny, woda płynąca po ścianach budynku. Taki był stan, który ja zastałem i Pan dzisiaj, jak mówi, spraw pilnych jest wiele, i Pan dzisiaj mówi, że sprawa Ratusza nie jest pilna? Spraw pilnych jest wiele i na tym to polega, że gospodarz obejmuje je wszystkie, w stosowny sposób, proporcjonalnie. Ale nie można było oczekiwać, aby zezwolić na to, żeby ten Ratusz był dalej dewastowany. To był stan dramatyczny tego ratusza. Pan mówi o jakieś prywatcie. Panie radny, jak Pan może coś takiego mówić? Co Pan w życiu dokonał w Ostrowi?, niech Pan pokaże, co po Panu pozostanie? Ja słucham ludzi bardziej niż Pan. I ludzie są przerażeni, co Pan na ulicy mówi, wyprowadzając swojego pieska. Przerażeni są. Pan nie wie, że ci ludzie odchodzą od Pana i są przerażeni tym, co Pan mówi. Pan wraca do pracy w szpitalu? To nie miejsce, żeby tutaj mówić, co ja pozostawiłem w szpitalu. Szpital pod moim kierownictwem był na I miejscu w Województwie Mazowieckim, a na X w kraju. To czy to do Pana nie przemawia w jaki sposób on był zarządzany? To jest Pana opinia. Pan ma do wszystkiego takie podejście. Jeszcze raz podkreślam, pilną sprawą są chodniki, ulice, termomodernizacja obiektów naszych, które eksploatujemy, czy wspólnie gospodarujemy i tak samo bardzo pilną sprawą był remont ratusza. To tylko w Ostrowi tak mogło być, że ogromna powierzchnia, w takim zabytkowym budynku była przeznaczona przez rok, na udzielenie 40 ślubów, które trwają godzinę, czy dwie.” USC wyznaczyło inne miejsce udzielanym ślubom. „Jeśli chodzi o pytanie Pana radnego Równego, tak, rzeczywiście, muszę sprawdzić dlaczego te trzy ulice nie znalazły się w tej informacji. Ale jak ktoś przygotowywał tą informację to rzeczą ludzką jest, że mogło być to omyłkowo pominięte. Podawane na bieżąco były wyniki przetargów.” Miasto wykona w tym zakresie informację zbiorczą i przekaże ją radnemu.

Radny p. Stanisław Dylewski dodał, że „gospodarz na wsi to najpierw buduje obory, chlewy, a potem dopiero buduje sobie dom, a Pan robi odwrotnie i o to mają ludzie do Pana pretensje.”

Burmistrz miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że zadziwiające radny przedstawia porównania. „Tutaj, w mieście, powiedziałem już raz, trzeba podejmować wiele wątków działalności, bo tego wymaga czas. Stan ratusza był tragiczny. Radny mógł przyjść i zobaczyć. Ja byłem i oglądałem to, jak wielu moich poprzedników. Wraz z Konserwatorem Zabytków z Ostrołęki doprowadziliśmy do wielu uporządkowań. Jest dostarczana w inny sposób energia cieplna, jest nowoczesny węzeł, który będzie oszczędny, jest w inny sposób, bezpieczny, doprowadzona woda, przecież budynek ten jest zabytkiem. To jest jeden z najpiękniejszych obiektów na Mazowszu. O niego należy również dbać, jak o wszystkie inne obiekty.”

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska stwierdziła, że Informację o realizacji inwestycji przyjętych do planu na 2012 rok, Rada Miasta przyjęła.

Punkt 7.

Podjęcie uchwały w sprawie określenia metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalania stawki opłaty.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że „zabierając głos, w części odniosę się do wystąpienia Pana radnego Laski, gdyż muszę stwierdzić, że Pan kłamie. Przewodnicząca już powiedziała, że było zorganizowane spotkanie i dyskusja panelowa z ZGK i ze specjalistami naszego wydziału. Były warunki do tej dyskusji. Mało tego, stawiamy tą sprawę pod koniec terminu po to, że są to zagadnienia bardzo trudne i była okazja i sposobność do zapoznawania się jak te sprawy stawiają sąsiednie gminy. I radny, który chciałby nad tym pracować, to miał możliwość się z tym zapoznać. Tak jak my zapoznawaliśmy się jako samorząd miejski. Nie mamy dużego doświadczenia w tej sprawie, w związku z tym, sięgaliśmy, jak robią na Mazowszu, jak robią na Podlasiu i w innych regionach. My nie wymyślamy prochu. W części, zarzuty są nie tylko nie trafne, ale też kłamliwe. I Burmistrz się pochylił wbrew temu, co się Panu wydaje, a to, jak pracowały Komisje, nie jest to sprawa Burmistrza. To jest sprawa Przewodniczących Komisji. Jak ktoś chce pracować na rzecz miasta, to musi zdawać sobie sprawę z odpowiedzialności, powagi i mieć czas. Chcę powiedzieć, że wszystkie te projekty uchwał, które wspólnie przygotowywaliśmy z ZGK były konsultowane. Jeszcze dzisiaj dotarła do nas wiadomość, że Senat dokonał trafnych poprawek, pod naciskiem dużych samorządów. Są również poddawane pod rozagę nowe rozwiązania naliczania opłat i to można śledzić na bieżąco i to znać. Nowelizacja przepisów będzie rzeczywiście w styczniu. Jest prolongata, wejścia w życie w samorządach również tej ustawy. Obowiązkiem naszym jest przedłożyć te uchwały Wysokiej Radzie i to czynimy. Mówił Pan radny również o opłatach. Kalkulowaliśmy bardzo długo i licząc się z trudnościami i z ekonomią społeczeństwa. Nasze proponowane stawki są jedne z najniższych. Tu także nie widzę Panie radny problemu, żeby o tym dyskutować i na to był czas i to podjąć.”

Prezes ZGK p. Kazimierz Zacharski poinformował, że na potwierdzenie tego, co przed chwilą Pan Burmistrz powiedział, w pierwotnych założeniach wzięto pod uwagę cztery kryteria za naliczenie stawek za odbiór odpadów komunalnych. Te kryteria były następujące: liczenie stawek w zależności od zużycia wody, liczenie stawek w zależności od mieszkańców, ryczałtowe liczenie stawki nieruchomości i czwarty wariant to liczenie od powierzchni zamieszkałej. Zmiana, którą proponuje Senat, i która dzisiaj jest potwierdzona w prasie, polega na tym, że można te cztery kryteria mikсовать, co wcześniej nie było dopuszczalne. Niektóre samorządy, przed chwilą, bo można tak powiedzieć, korzystały już z pomocy, która polegała na tym, że stosują obciążenia za nieruchomość, ale równocześnie uzależniając wysokość stawki od ilości zamieszkałych osób. Czyli już nie jest ta stawka jednakowa, ale ona może różnicować w zależności od stanu zamieszkania osobowego.” Termin podjęcia uchwały w sprawie został wydłużony o jeden miesiąc, tj. do końca stycznia 2013 roku.

Naczelnik wydziału D-4 p. Grzegorz Czyronis poinformował, że uchwały, które mają być podjęte są bardzo ważne, nawet jeżeli ma być przesunięty o miesiąc termin ich uchwalenia. Uchwalenie ich z końcem roku niczemu nie zagraża, bo jeżeli „chcielibyśmy zmienić którąś uchwałę, to mamy jeszcze większą możliwość, ponieważ miasto miałoby drugą uchwałę zmieniającą”. Wtedy łatwiej ją przyjąć i prace zostaną wcześniej rozpoczęte. „Weźcie Państwo pod uwagę ilość podmiotów, czyli gospodarstw domowych. W Ostrowi Mazowieckiej jest ich około 4,5 tysiąca. Rozniesienie samych deklaracji zajmuje dużo czasu. Wprowadzenie tych deklaracji i wystawienie decyzji o wysokości opłaty również wymaga czasu. Myślę, że w ciągu miesiąca, w tej sprawie nie dużo może się zmienić. Przyjęliśmy opłatę od ilości osób zamieszkałych. Nie krzywdzi to osoby na gospodarstwie jednoosobowym na dużej powierzchni mieszkalnej. Te uchwały, które zostały przedłożone, to nie są o znaczeniu kluczowym.”

Radny p. Krzysztof Laska stwierdził, że „to świadczy o klasie Burmistrza, który po każdym moim wystąpieniu, w pierwszych swoich słowach, zawsze stwierdza, że Pan radny kłamie. To nie jest dla mnie obrażą, tylko obrażą dla Pana.”

Poinformował, że praktycznie, tych uchwał nie można uchwalać rozdzielnie. W zakresie konsultacji „już mówiłem na poprzedniej sesji, że pismo zawiadomień wysłanych radnym, pismo sygnowane było przez Przewodniczącą datą 26 listopada. Spotkanie odbyło się 28. W wielu skrzynkach radnych, pismo to dotarło 28, czyli w dzień spotkania.. Nawet, gdyby te pismo dotarło i wszyscy radni by się stawili, to nie mieliśmy na tym spotkaniu o ile się orientuję, Pan radny Gałązka był, to może potwierdzić, projektu chwał, oraz szczegółowych rozwiązań. Pan Prezes powiedział, to co ja miałem powiedzieć, a z czym się zapoznałem już 5 dni temu. Jak sięgnąłem do Internetu, to dowiedziałem się, że już inne gminy stosowały rozwiązania mieszane, a mówicie, że to jest jakaś nowość, nie. Gminy już to stosowały. Dzisiaj, dlaczego o tym mówię, bo dla jednych będzie to tanio, dla drugich będzie to drogo. Dlatego trzeba wraz z ZGK z miastem i Radą, ustalić budżet i koszty. Dzisiaj, nie jest to miejsce na szczegółową analizę. To powinno się odbyć przed sesją. Proponuje się odbiór nieczystości za 10 zł. od osoby, a za odpady selektywne 5 zł. Z tym, że jest tzw. limitowanie, czyli na jeden miesiąc, jeden pojemnik. Może ja się mylę, albo jestem niedoinformowany, ale nie mogę sobie wyobrazić, aby cały miesiąc, pojemnik stał i czekał na odbiór. Zwłaszcza w okresie letnim, gdzie okres dwu tygodniowy na wywóz często jest okresem za długim. Ale to są szczegółowe rozwiązania, z którymi powinniśmy się zapoznać dużo wcześniej i Pan nie wyjeżdża z takimi epitetami, że Pan kłamie, ponieważ ja jestem Radnym Rady Miasta, w pełni umysłu i w pełni czynów i swobód. I Pan mnie nie powinien bez przerwy stwierdzać, że kłamie. U psychologa, psychiatry się nie leczę i nie potrzebuję tego. Chcę z Panem konkretnie rozmawiać o problemach i o rozwiązaniach, które są ważne dla miasta, bo po to mnie mieszkańcy wybrali. Dzisiaj, Pan naczelnik mówi, co tam, te uchwały są nieważne. Dopiero będą ważne później. Uchwała ustalająca cenę, ustalająca terminy, to jest uchwała nieważna? To jest kluczowa uchwała. Dlatego nie zmienię zdania, dopóki Pan nie poinformuje wraz z ZGK szczegółowo o pieniądzach jakie były pozyskiwane do tej pory, o pieniądzach jakie będą wpływały w okresach następnych, o rozwiązaniach dotyczących rodzin wielodzietnych, bo można sobie wyobrazić taką sytuację, że różne tu są metody i możecie mnie Państwo za słówka łapać, ale ja tą sprawę znam dokładnie. Może być sytuacja, że w domu, w nieruchomości zamieszkałej przez jedną, dwie osoby, będzie opłata 10, lub 20 zł. I ten mieszkaniec może wyrzucić tonę odpadów. Mieszkaniec z rodziny wielodzietnej, też może wyrzucić tonę, albo mniej odpadów. I zapłaci 50, 60 zł. W związku z tym, miasto, z uwagi na to, że wpłaty będą wpływać, jest tym czynnikiem, który powinien tą sytuację społeczną w jakiś sposób zdiagnozować i skanalizować tam gdzie trzeba, bo być może dla jednej, drugiej osoby to będzie 11 zł, a dla rodzin wielodzietnych może będzie 8 zł, może 7 zł. Ale jeśli się nie odbywa dyskusja to nie można podjąć decyzji odpowiedzialnej i z czystym sumieniem. W ciągu tygodnia, gdyby Pan jakkolwiek reformę realizował, to najczęściej strzelałby Pan kulą w płot. W ciągu tygodnia, nie da się zrealizować procedury prawnej. Wszystko, co tu się dzieje, w ostatnim tygodniu, i budżet i plan zagospodarowania przestrzennego i sprawa odpadów, to jest praca na jednym kolanie. Ja nigdy tak nie pracowałem i nigdy nie chcę tak pracować. Ale jesteśmy zmuszani do takiej pracy. A Pan, mieszkańcom tłumaczy, że wszystkie nie podjęte sprawy są przez tych nieodpowiedzialnych radnych, którzy bez przerwy kłamią i nic nie mają na celu więcej, tylko z Panem walczyć. My z Panem nie chcemy walczyć, chcemy tylko, żeby Pan postępował zgodnie z procedurami.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że „wtedy kiedy Pan kłamie, będę mówił, że Pan kłamie. A wtedy kiedy mówi Pan prawdziwie, potwierdzam”.

Radny p. Krzysztof Laska dodał, „w którym momencie skłamałem, proszę mi powiedzieć.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski zapytał czy w protokole jest wpisane, że Pan naczelnik mówił, że te uchwały są nieważne? Dodała, że radny tak powiedział. Poinformował, że takiego stwierdzenia nie słyszał, że przedłożone uchwały są mało ważne.

Radny p. Krzysztof Laska dodał, „Pan jest głuchy na jedno ucho.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, „Panie radny, czy Pan pozwoli? Przede wszystkim, jeszcze raz chciałem powiedzieć, że Pan, jako radny, powinien wiedzieć, że przynajmniej od połowy roku, kiedy podejmowano wojewódzkie programy w tej sprawie, wszystkie gminy rozpoczęły prace nad projektami uchwał. Podkreślam, że my nie jesteśmy tutaj pierwsi, tylko mamy prawo i możliwość korzystania z dorobku innych gmin. I te Pana recepty, które Pan daje, to są tylko po to, żeby udowodniać, że coś jest złe, że coś jest nie tak. Cała Polska denerwuje się tymi problemami i nikt nie wie jakie będą ostateczne rozwiązania. Wprowadzanie trzeciej wersji, czego Pan nie mówi, dotyczyło to dużego samorządu, który miał określonych przedstawicieli w senacie, którzy wiedzieli, że takie uchwały będą musiały być podjęte. Niech Pan nie sady, że my tego nie śledzimy. Podjęto już w jednym dużym samorządzie taką uchwałę, która dopiero teraz ma umocowanie prawne w senacie. Mógł na to sobie pozwolić tylko bardzo duży samorząd, z określonym umocowaniem opracowania prawnego. Jeśli dzisiaj chce Pan mówić, że jest coś niewiadomego, że trzeba dyskutować, to jeżeli radny za późno otrzymał zawiadomienie, to gdybyście Państwo i Pan wystąpił, że żąda następnego spotkania w tej sprawie, ono byłoby natychmiast zwołane. Ale Pan czekał na to do dzisiejszej sesji, aby znaleźć argument, że to wszystko jest źle przygotowane. To w Pana pojęciu jest czynione na jednym kolanie.

Sesje i ilość punktów w porządku obrad dowodzą, że w mieście jest dużo spraw, które muszą być podejmowane dość pilnie i wymagają one rzetelnej i ciężkiej pracy. Nie mogę zgodzić się z żadnym argumentem Pana radnego Laski. Podkreślam jeszcze raz, we wszystkich gminach województwa od kilku miesięcy toczą się dyskusje, niekiedy bardzo burzliwe, przez duże samorządy, które przecierały szlaki w sprawie ponieważ one, jako pierwsze tworzyli te projekty uchwał.

Jedną z najtrudniejszych spraw, jest sprawa odpłatności i nikt dzisiaj nie wie, nie ma takiej możliwości, bo trudno analogie brać z innych krajów, jakie to będą stawki, bo po pierwsze, jesteśmy jedynym krajem w Europie, gdzie niestety samorząd nie może skorzystać z odbioru odpadów przez własną Spółkę. Musi ogłosić przetarg. To jest ewenement. Bo w innych krajach europejskich jest inaczej. Samorząd może zlecić takie zadanie Spółce jak ZGK. Przecież być może to będzie stryżek u szyi dla tego zakładu, bo wszyscy wiedzą i piszą w publikatorach, o których Pan również mówił Panie radny Laska, że ceny początkowe mogą być absolutnie dubbingowe, ale tak skalkulowane, że trudno będzie je nazwać dubbingowymi, których nie wytrzyma ZGK. Po czym Spółki już nie będzie, a ceny mogą się zmienić. I dlatego, tego też nikt nie przewidzi. Bardzo słusznie powiedział Pan naczelnik, że wejście tych projektów uchwał umożliwi normalną, spokojną pracę tego wydziału, który został bardzo wzmocniony do dotarcia do wszystkich obywateli Ostrowi. To będzie również szansa do dyskusji. Co stoi na przeszkodzie, o czym mówił Pan naczelnik, że przyjęte przez Państwa uchwały popoprawiać, bo będziemy je poprawiać. Bo nie ma nikogo z samorządu w Polsce, żeby miał doświadczenie i wiedział wszystko w tej sprawie. Tu jest ogromna ilość niewiadomych, których się nie rozstrzygnie dziś, w tym roku, czy za dwa miesiące. Zaczniemy się uczyć tego, po wejściu w życie ustawy i po wejściu w życie naszych uchwał, które będą obowiązywały lokalnie. A słuszna jest uwaga również, że one powinny być nierozłącznie przyjęte Panie radny. Bardzo proszę dla porządku społecznego w mieście, aby była możliwość podjęcia tych projektów uchwał.”

Radny p. Eugeniusz Gałązka poinformował, że chciałby się zwrócić z zapytaniem do Pani Radcy Prawnego, „bo my tu mamy obradować nad bardzo ważnymi sprawami. W moim pojęciu jest w sposób rażący przez Panią Przewodniczącą naruszany Statut Miasta art. 55, w którym jest zapis, że wszelkie uchwały powinny być przyjmowane w dwóch czytaniach. Na Komisji pierwsze czytanie, dyskusja, i na sesji. Mogą być przyjmowane w jednym czytaniu pod warunkiem, o ile dobrze

mówię, a na pewno tak, że radni ,większością głosów, zgodzą się na każdą uchwałę. Wobec tego pytam, czy takie procedowanie , gdy się rozpoczyna od rażącego naruszenia prawa, jest w porządku, czy nie. Czy to jest prawne, czy nie prawne, bo u nas dochodzi do tego Pani Przewodnicząca, że wszystko jest prawne, chociaż jest bezprawne. A tutaj jest wyraźnie naruszany Statut Miasta i ustawa o samorządzie gminnym. I my mamy w tym brać udział. To ja stwierdzam z całą odpowiedzialnością, kto bierze udział w takim postępowaniu, przyczynia się tak samo, do rażącego naruszeniu prawa.” Następnie poinformował, że pyta Radcy Prawnego, a nie Burmistrza. „Panie Burmistrzu, Pan jest tylko gościem na sesji, tak samo jak i inni zaproszeni. I ja nie oczekuję od Pana odpowiedzi, bo co by Pan nie odpowiedział, odpowie Pan nie uczciwie. Natomiast Pani Prawnik jest tu po to, bo służy nie tylko Panu, tylko służy i Radzie. I nie życzę sobie takich odpowiedzi jakie były na korytarzu, że -no, co ja mam zrobić, ja chcę pracować -. No, o ile my mamy procedować w takim uzasadnieniu to ręce opadają. Nagminnie, systematycznie jest naruszane prawo i wszyscy o tym wiedzą i my w świetle jupiterów, kamer, mamy nad tym procedować. Wyraźnie się nad tym radni zastanówcie, bo ci, co popierają taką metodę, to tak samo naruszają prawo. Ja rozumiem dlaczego tak się dzieje i nie oczekuję żadnej odpowiedzi, bo ja się Pana nie pytałem. Niech Pan wytrzyma. Niech Pana to nie kreci. Niech odpowie Pani mecenas.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski dodał, że oto Proszę Państwa jest głos radnego, który jest inspiratorem łamania Statutu Miasta.

Radny p. Jacek Wilczyński dodał, że Pan Wiceprzewodniczący zadał Pytanie do Pani Radcy.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski zapytał czy może zacząć udzielać odpowiedzi.

Radny p. Jacek Wilczyński odpowiedział, że „ale Pana nikt nie chce słuchać. To było pytanie do Pani mecenas.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski zapytał „czy ja mogę”.

Radny p. Jacek Wilczyński dodał, „ale posłucha Pani jeszcze raz, pytanie nie było do Burmistrza, my nie chcemy słuchać Burmistrza, my mamy już dosyć”.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poprosiła radnych o zachowanie spokoju.

Radny p. Jacek Wilczyński dodał, „a co Pani może prosić, co Pani może, Pani jest normalną radną jak każdy z nas. Nikt Pani się nie będzie słuchał, bo Pani nie jest Przewodniczącą.”

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała, że wszyscy będą mieli możliwość wypowiedzenia się.

Radny p. Jacek Wilczyński dodał, że Przewodnicząca ma taką możliwość, i powinna teraz to zakończyć.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że Pan radny Gałązka,

Radny p. Jacek Wilczyński wtrącił „kłamie”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski dodał, że był pierwszym, który łamał prawo lokalne.

Radny p. Jacek Wilczyński odpowiedział, że „ja sobie nie pozwolę, żeby Pan Burmistrz ubliżał radnym. Słyszysz Pan to, czy nie? Nie pozwólmy radni, żeby Pan Burmistrz cały czas powtarzał, że Pan kłamie, to Pan jest najgorszym kłamcą.”

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poprosiła o zachowanie spokoju oraz, aby wypowiedź radnego została zaprotokołowana.

Radny p. Jacek Wilczyński poprosił, aby zapisać w protokole, że radny Wilczyński powiedział, że to Przewodnicząca Rady nie respektuje prawa.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że Pan radny Gałązka łamie prawo, gdyż był przeciwnikiem,

Radny p. Jacek Wilczyński wtrącił, że „my nie chcemy Pana słuchać. Nie możemy pozwolić radni, nie możemy pozwolić, żeby Burmistrz właśnie tak mówił. Ludzie.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski dodał, i to jest początek,

Radny p. Jacek Wilczyński wtrącił, „i to jest początek Pana końca”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski dodał, „a dzisiaj jest orędownikiem czystości prawa.”

Radny p. Jacek Wilczyński zapytał, „kto Pana słucha Panie Burmistrzu? Czy Pan to rozumie, czy nie. Może Pan już skończyć?”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski dodał, „czy Pani może upomnieć tego człowieka?”

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska upomniała radnego.

Radny p. Jacek Wilczyński odpowiedział, że „nie tego człowieka, tylko człowieku ty skończ już.”

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska raz jeszcze upomniała radnego.

Radny p. Jacek Wilczyński odpowiedział, że operuje takim samym językiem co Burmistrz, „tego człowieka”.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poprosiła radnego o godne zachowanie.

Radny p. Jacek Wilczyński dodał, „a Pani jak się zachowuje? Pani się godnie zachowuje?” Dodała, że radni nie chcą, aby pełniła funkcję Przewodniczącej Rady.

Radny p. Lech Godlewski dodał, że „jeżeli było pytanie do radcy prawnego, Pani powinna udzielić głosu radcy prawnemu, a nie swojego tatusia się słucha i boi się Pani nie samodzielnie myśleć”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że radny wnosił, aby w dniu dzisiejszym nie debatować. „Pan, jako radny drugiej kadencji, powinien zadbać o to, żeby w tak poważnej sprawie podjąć inicjatywę, debatę, która byłaby według Pana zadawalająca. Ale to jest właśnie takie prawo Pana radnego Gałązki.”

Następnie poinformował, że na zarzuty i ubliżanie niektórych radnych, odpowiedzi udzieli Pani radca prawny.

Radny p. Jacek Wilczyński dodał, że prosi, aby podać tych radnych do prokuratury, aby Policja ich przesłuchała na Burmistrza wezwanie.

Radca Prawny p. Anna Bylińska poinformowała, że „odnosząc się przede wszystkim do słów Pana radnego, to bardzo proszę, żeby Pan radny Gałązka nie wkładał w moje usta tego, co nie zostało nigdy powiedziane. Natomiast chciałam powiedzieć jedną rzecz, że przemilczałam i nie nadałam rozgłosu pewnym słowom, które Pan radny Gałązka kierował w moją stronę. Nie będę o tym mówić, bo ja wykonuję tu inną rolę i nie będę się angażować w takie sprawy. Natomiast bardzo proszę, żeby Pan radny liczył się z prawdą i mówił to, co faktycznie jest, a nie to, co sam stwierdził w stosunku do mnie, a potem te słowa wkłada w moje usta.”

Radny p. Jacek Wilczyński dodał, że „ale tam było kilka osób Pani prawnik”.

Radca Prawny p. Anna Bylińska dodała, że wszyscy słyszeli słowa wypowiedziane przez radnego Pana Gałązkę.

Radny p. Jacek Wilczyński dodał, że „słyszeliśmy Pani słowa.”

Radny p. Lech Godlewski dodał, że może publicznie powiedzieć, że „Pani niewiele może”.

Radca Prawny p. Anna Bylińska poinformowała, że teraz przechodzi do meritum sprawy i chciałaby zakończyć temat jakiś insynuacji, bo jest to sprawa bardzo nieprzyjemna. „Jeśli chodzi o wątek, który Pan radny Gałązka poruszył, to jest to, że tak powiem kwestia niewłaściwa, dlatego, że nie rozmawiamy o tym, czy byłoby to rażące naruszenie prawa, czy nie rażące naruszenie prawa. Rozmawiamy w tej chwili o merytorycznej sprawie, chodzi o dyskusję nad uchwałami, które dla wszystkich są skomplikowane, powodują dużo wątpliwości i dobrze byłoby taką dyskusję w dniu dzisiejszym przeprowadzić. Kwestia trzymania się ściśle procedury, czy było jedno czytanie, czy dwa czytanie, nie wiem ile było czytań, takiej wiedzy nie mam, natomiast wydaje mi się, że zamiast spierać się w tej chwili kto, co powiedział, to chyba należałoby podjąć dyskusję nad uchwałami.”

Radny p. Jacek Wilczyński dodał, żeby radca prawny odpowiedziała radnym merytorycznie, ponieważ radni nie muszą znać przepisów prawa w tym zakresie. Stwierdził, że radca swoją pomocą ma służyć również i Radzie, a nie tylko Burmistrzowi Miasta.

Radca Prawny p. Anna Bylińska odpowiedziała, że nie będzie to rażące naruszenie prawa.

Radny p. Jacek Wilczyński stwierdził, że nie będzie rażącego naruszenia prawa, ale będzie miało miejsce naruszenie prawa. Zapytał czy tak ma to rozumieć.

Radna p. Maria Bębenek dodała, że „gdybyście Państwo radni, tak naprawdę pomyśleli, to wiecie o tym doskonale, że pierwsze czytanie należałoby uznać jak było zorganizowane posiedzenie dla wszystkich radnych w tej sprawie. Ci, co nie przyszli, to nie znaczy, że pierwsze czytanie musi być, aż na Komisjach. To było coś ponad Komisje, bo było zorganizowane dla wszystkich. Wszystkie Komisje, wszyscy radni, wszyscy Przewodniczący, z fachowcami, którzy ten temat dokładnie analizowali. Pan radny, Wiceprzewodniczący Gałązka, przecież aktywnie uczestniczył w tym spotkaniu, bo słyszałam, jak dyskutował i uważam, że przynajmniej tak się wydawało, że z tą propozycją, jak gdyby się zgadzał. Nie chcę tu Panu absolutnie wkładać w Pana usta słów, że Pan to wypowiedział, ale tak wynikało z tej dyskusji. To, co proponuje ZGK, starali się tu Państwu przedstawić ceny bardzo wyważone, bo nikt nie jest w stanie powiedzieć, czy te ceny, które są zaproponowane, nie uderzą w ZGK, bo przecież wiadomo, że ten przetarg może się skończyć tym, że oni się wyeliminują. I co z tego będzie? Nic. Nic w tej chwili nie jesteśmy w stanie przewidzieć, bo nie tylko nasze miasto ma z tym problem, ale również wiele innych miast. Wszystko co się

uchwali w tej chwili, nie znaczy, że będzie trwało wiecznie, bo przecież zawsze radni mogą to poprawić. Oczywiście, można zmieniać uchwały, bo przecież, każda jedna uchwała, podjęta przez Państwa radnych, w każdej sytuacji, która przyniesie nowe dane i jakieś tam doświadczenia będzie mogła być zmieniona. Przecież nam wszystkim chodzi o to, żeby dla wszystkich mieszkańców było jak najbardziej uczciwe. Nie da się takich rozwiązań ustalić, żeby wszyscy byli zadowoleni. Bo ten mix proponowany w tej chwili w sejmie jest bardzo dobry, tylko nie wiem jak to można stosować w rzeczywistości, że będzie można z konkretną osobą zawierać takie porozumienie. Jak ten mix będzie wyglądał ja jeszcze o tym nie wiem. Myślę, że fachowcy w tym temacie bardziej się rozeznają i Państwu radnym na kolejnych spotkaniach przedłożą. Moim zdaniem trzeba by było z czymś wyjść. I faktycznie przyjąć te proponowane uchwały, a później zobaczymy co będzie.”

Radny p. Jacek Wilczyński poprosił, o zaprotokołowanie wypowiedzi Pani radcy prawnego, która stwierdziła, że procedowanie uchwał na dzisiejszej sesji, których nie odbyło się pierwsze czytanie nie są rażącym naruszeniem prawa. Dodał, że może nie rażącym, ale naruszeniem prawa.

Radca Prawny p. Anna Bylińska odpowiedziała, że „ja jeszcze raz powtórzę to, co powiedziałam, na pytanie Pana radnego Gałązki, czy będzie to rażące naruszenie prawa. Stwierdzam, że nie będzie to rażące naruszenie prawa i proszę zaprotokołować moją wypowiedź w takiej wersji jak powiedziałam. I chciałem jeszcze powiedzieć Panie radny Wilczyński, że ja nie przypominam sobie, żeby Pan był świadkiem jakieś mojej rozmowy z Panem radnym Gałązką.”

Radny p. Jacek Wilczyński odpowiedział, że na korytarzu.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że „jesteśmy świadkami nie dyskusji merytorycznej i nie troski, żeby stworzyć prawo, które musimy stworzyć wspólnie, tylko jest totalne odrzucanie spraw inwektywy. I ten nietakt do Pani radczyni wymaga uzupełnienia. Otóż Pan, Panie radny Gałązka, nie wiem czy bezpośrednio, ale na pewno ówczesny Pan wice Burmistrz i głos zabierający jeden z radnych, siedzących po drugiej stronie tego stołu, żądali ode mnie zwolnienia Pani radczyni i przywieźli prawnika. Ja się na to nie zgodziłem. Macie Państwo dowody, że tu nikt nie jest dla niektórych radnych autorytetem, tylko posługują się przeinaczeniami i totalnym odrzuceniem, a nie dyskusją.”

Radny p. Jacek Wilczyński odpowiedział, że „Pani Przewodnicząca, proszę zaprotokołować, ja zaraz będę mówił, co Pan Burmistrz w swoim gabinecie mówił, jak Pan zakładał opaski zomowca, zaraz będę Panu wyszczególniał i tu są świadkowie. Trzeba to upublicznić, nagłośnić to Panie Burmistrzu, jak Pan wyciąga te wszystkie smrody. Powiem, co Pan mówił, co Pan zakładał, mnie Pana zachowanie to wie Pan co? Ja nie znałem Pana, ale Pan się kwalifikował, Pan chyba jest nie pełna rozumu, coś się Panu stało w głowę. Jak Pan opaskę wyciąga zomowca i Pan zakłada na rękę i Pan ją ma w gabinecie. Rozumie Pan? To Panu coś się w głowę wtedy stało. Ja byłem zgorszony.”

Radny p. Stanisław Dylewski poinformował, że chciałby się odnieść do uchwały. Stwierdził, że zgadza się z jej częścią, że śmieci produkuje dana osoba i nie należy przeliczać ją na metry. Dodał, że należy rozważyć kwestię zabezpieczenia rodzin ubogich i wielodzietnych. Sposób tego zabezpieczenia należy skonsultować, przedyskutować i rozmawiać dotąd, aż radni stwierdzą, że wybrana opcja i rozwiązanie jest najkorzystniejsze.

„Chciałem Państwu powiedzieć jeszcze jedną rzecz, dzisiejsza sesja jest sesją historyczną, a mianowicie, ja Państwu powiem dlaczego. W ubiegłej kadencji odbyło się 36 sesji, ale w ciągu całej kadencji.”

Przewodnicząca Rady Miasta wtrąciła, że „ja myślę, że to nie na temat merytoryczny tego właśnie punktu Panie Dylewski. Dziękuję Panu bardzo.”

Radny p. Stanisław Dylewski dodał, że chce zabrać. Stwierdził, że nie dokończył swojej wypowiedzi.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała, że „zamykam dyskusję.”

Radny p. Jacek Wilczyński dodał, że „Pani to może się zamknąć.

/ 5 min przerwy /

Przewodnicząca Rady Miasta poddała pod głosowanie uchwałę w sprawie określenia metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalania stawki opłaty.

*Rada Miasta Ostrów Mazowiecka
w głosowaniu 8 głosami „za”, przy 10 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”
nie podjęła uchwały w sprawie określenia metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami
komunalnymi oraz ustalania stawki opłaty.*

Punkt 8.

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości położonych na obszarze miasta Ostrów Mazowiecka.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zapytała czy w związku z tym, że Rada nie podjęła uchwały w sprawie określenia metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalania stawki opłaty, to czy procedowanie tego punktu porządku obrad jest zasadne.

Naczelnik wydziału D-4 p. Grzegorz Czyronis poinformował, że ta uchwała, w sprawie deklaracji jest również bardzo ważna, ponieważ pozwoli miastu o miesiąc przyspieszyć prace. Podjęcie uchwały umożliwi miastu wyjście z apelem do społeczeństwa i zapoznaniem ze wzorem deklaracji. Deklaracja, to dane, które się nie zmieniają. Deklaracja zawierać będzie :imię i nazwisko, PESEL liczbę osób zamieszkałych, adres zamieszkania.

Dodał, że proponowane uchwały nie kolidują ze sobą i mogą być podjęte. Proponowane uchwały nie blokują się wzajemnie. Poprosił o podjęcie powyższej uchwały.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że chciałby uzupełnić wypowiedz naczelnika. Dodał, że to może być pomocne przy analizowaniu i kalkulowaniu kosztów jakie miasto będzie ponosiło z tego tytułu, ponieważ będą zawarte pewne dane, które nie koniecznie miasto będzie miało w ewidencji. Poinformował, że jedna z podwarszawskich gmin, po analizie, ustaliła, że jej teren zamieszkuje o ¼ obywateli więcej, niż zgłoszonych. Więc takie działania mogą być pozytywne. Dodał, że nad tymi uchwałami pracował cały sztab osób oddanych tej sprawie. Pracowali bardzo sumiennie i przez wiele miesięcy nad tym prowadzono prace. „Wnoszę, by Wysoka Rada zechciała przyjąć ten projekt uchwały.”

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poddała pod głosowanie uchwałę w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości położonych na obszarze miasta Ostrów Mazowiecka.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka
w głosowaniu 8 głosami „za”, przy 10 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”
nie podjęła uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie
odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości położonych na obszarze miasta
Ostrów Mazowiecka

Punkt 9

Podjęcie uchwały w sprawie określenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Naczelnik wydziału D-4 p. Grzegorz Czyronis poinformował, że uchwała proponuje możliwość dokonywania wpłat kwartalnych za odbiór nieczystości stałych. Pierwszą wpłatę z tego tytułu miasto proponuje rozpocząć 15 września 2013 roku.

W związku z brakiem dyskusji, Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poddała pod głosowanie uchwałę w sprawie określenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka
w głosowaniu 8 głosami „za”, przy 9 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”
nie podjęła uchwały w sprawie określenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłat za
gospodarowanie odpadami komunalnymi

Punkt 10

Podjęcie uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu miasta Ostrów Mazowiecka i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę zagospodarowania odpadami komunalnymi.

Naczelnik wydziału D-4 p. Grzegorz Czyronis poinformował, że uchwała określa jakie pojemniki powinny się znajdować w poszczególnych rodzinach, 1 – 5 osobowych. Przy każdej rodzinie, biorąc pod uwagę jej skład, jest określona liczba pojemników. Minimalna dotyczy 120 litrów oraz worki przeznaczone do selektywnej zbiórki odpadów segregowanych. W tym przypadku nie ma niebezpieczeństwa, że śmieci będą stały cały miesiąc przy danej nieruchomości. Poinformował, że w późniejszym terminie, Rada będzie głosowała nad regulaminem utrzymania czystości i porządku w mieście, gdzie miasto będzie proponowało wywóz nieczystości, co najmniej raz, na dwa tygodnie. Dodała, że nie będzie niebezpieczeństwa jak w obecnej chwili, że ZGK wywozi śmieci co tydzień, dwa razy w miesiącu lub raz w miesiącu.

W związku z brakiem dyskusji, Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poddała pod głosowanie uchwałę w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu miasta Ostrów Mazowiecka i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę zagospodarowania odpadami komunalnymi.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka
w głosowaniu 7 głosami „za”, przy 11 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”

nie podjęła uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu miasta Ostrów Mazowiecka i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę zagospodarowania odpadami komunalnymi

Punkt 11

Podjęcie uchwały w sprawie Roczного Programu Współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art.3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2013.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował obecnych, że proponowana uchwała Radzie jest znana, ponieważ stawiana jest po raz drugi. Dodała, że uzasadnienie do uchwały jest wyczerpujące. Na ewentualne pytania odpowie.

W związku z brakiem dyskusji, Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poddała pod głosowanie uchwałę w sprawie Roczного Programu Współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art.3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2013.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

w głosowaniu 8 głosami „za”, przy 10 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”

nie podjęła uchwały w sprawie Roczного Programu Współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art.3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 201.

Punkt 12

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Dąbrowskiej w Ostrowi Mazowieckiej.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała, że o zasadności podjęcia tej uchwały mówi ustawa z 31 sierpnia 2012 roku Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Rada otrzymała obszerne uzasadnienie do uchwały.

W związku z brakiem dyskusji, Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poddała pod głosowanie uchwałę w sprawie nadania Statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Dąbrowskiej w Ostrowi Mazowieckiej.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

w głosowaniu 6 głosami „za”, przy 10 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”

nie podjęła uchwały w sprawie nadania Statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Dąbrowskiej w Ostrowi Mazowieckiej

Punkt 13

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Statutu Miejskiemu Domowi Kultury w Ostrowi Mazowieckiej.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała, że te same regulacje dotyczą działalności MDK. Następnie otworzyła dyskusję w sprawie. Dodała, że p. Radny Dylewski „się śmieje, to pewnie chciałby zabrać głos”.

Radny p. Stanisław Dylewski odpowiedział, że z sympatii tylko się uśmiecha do Przewodniczącej.

W związku z brakiem dyskusji, Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poddała pod głosowanie uchwałę w sprawie nadania Statutu Miejskiemu Domowi Kultury w Ostrowi Mazowieckiej.

*Rada Miasta Ostrow Mazowiecka
w głosowaniu 6 głosami „za”, przy 10 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”
nie podjęła uchwały w sprawie nadania Statutu Miejskiemu Domowi Kultury w Ostrowi
Mazowieckiej.*

Radny p. Krzysztof Laska poinformował, że „chciałbym, żeby to, co powiem, było zapisane w protokole. Pani Przewodnicząca, w Pani rękach leży klucz do powrotu do normalności pracy w tej Radzie. Rada Miasta chce pracować zgodnie z przyjętym planem pracy w styczniu 2012 roku. Jeśli będzie nadal tak wyglądać procedowanie, to radni nie będą pracować w takim trybie. Wykorzystywanie namiętne, uporczywe i ciągłe uprawnień Burmistrza, a nie respektowanie uprawnień Radnych jest naruszeniem prawa przez Panią. Nie reaguje Pani do dnia dzisiejszego powodując straszliwe kłopoty dla miasta i konflikty. Bardzo proszę o powrót do planu pracy i do normalnego procesowania, tak jak w każdej Radzie w Polsce. To jest ewenement w skali kraju takie obradowanie i taki Przewodniczący.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że „Pan to mówi po to, żeby Pan był przez niektórych zacytowany. Od pierwszego dnia, kiedy przyszedłem tu, na tę salę, Pan był przeciwko wszystkiemu. Na początku był Pan sam, potem doszedł Pan do grupy trochę większej kiedy musiałem zreformować ściśle kierownictwo. Panie radny, jest oczywiste, że Pan łamie prawo. Od tego się zaczęło. Od ponad roku nie ma prezydium Rady i to jest łamanie statutu. A to, co Pan powiedział jest potrzebne na określony użytek.”

Radny p. Krzysztof Laska poinformował, że „dziesięć razy składaliśmy wniosek o zrealizowanie punktu, o którym Pan mówi i do dzisiaj Pani Przewodnicząca nie raczyła zwołać sesji, żeby zrealizować to, o czym Pan mówi. Dziękuję”.

Punkt 14

Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami.

Radny p. Jacek Wilczyński zapytał „kiedy będzie normalnie w Urzędzie, w Radzie i dookoła ratusza. Panie Burmistrzu, porządek jaki jest wokół ratusza świadczy o jego gospodarzu”. Dodał, że miejsca postojowe wokół ratusza nie są odśnieżone. „Nie wiem czy ma Pan taki porządek, już nie powiem bo ja nie jestem lekarzem i nie chciałbym się na ten temat wypowiadać, ale martwię się o Pana”.

Punkt 15

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że na wstępie „Panie radny, niech Pan się o siebie martwi, niech Pan posłucha jakie relacje są u Pana.”

Następnie poinformował, że „Pan radny Krych mówił w sprawie mieszkań komunalnych, a nie społecznych, ile ich sprzedano od roku 2009 i na jaką kwotę więc zgodnie z Pana prośbą prześlemy tę informację na piśmie.

Pan Radny Dylewski pytał o strukturę zatrudnienia i od razu Pan stawia tezę, dlaczego ja blokuję odpowiedź. Ja niczego nie blokuję, odpowiedź będzie przygotowana zgodnie z prawem i otrzyma Pan taką odpowiedź. Proszę niech Pan nie formułuje od razu zarzutów. Niech Pan się odzwyczai od tego, gdyż to jest niegrzeczne.

Cytuje Pan pisma Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i miesza Pan pewne kwestie. Sąd Administracyjny, Pan nic o tym nie mówił, nic nie pisał o niedopuszczalności. Mało tego, cytuje Pan w tym przedmiocie wiele orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego, co jest dowodem, że wiele samorządów w tych sprawach docierało do Sądu Administracyjnego. Pan tego już nie mówi. Taka jest droga, Burmistrz nie wszystko może, musi często korzystać z prawa dla powagi i dla spraw całego miasta. Podobnie Pan myli sprawę orzeczenia SKO z uchwałą Rady Miasta. To zupełnie ze sobą nie ma związku, ale nie będę dłużej tłumaczył.

No, już nie tylko nie godziwe, ale i podle jest Pana twierdzenie, że dzieci nie pojechały na wypoczynek. Po raz pierwszy, od ponad 20 lat, zorganizowaliśmy dla dzieci lato w mieście. Po raz pierwszy. Bo za te środki wyjeżdżało kilka, czy kilkanaście dzieci. Miasto też tą formę wypoczynku realizowało. Spróbowaliśmy teraz inną formę. I to jest podle, co Pan mówi. Natomiast chciałem Panu powiedzieć, że mówiąc Burmistrz w stosunku do poprzedniego Burmistrza, przez dwa lata otrzymał od podatników 70 tysięcy mniej. Mój poprzednik, przez dwa lata kadencji, miał 70 tysięcy wyższe płace. I Pan tego nie pamięta.

Jeżeli chodzi o koszty sądowe, to nie potrafię tego w tej chwili określić, sprawdzimy to i jeżeli były poniesione koszty to poinformujemy. Obowiązkiem Burmistrza jest występować tam, przecież tego nie robi sam Burmistrz, Pan tego nie rozumie. Pan w ogóle nie rozumie pracy w administracji. Pan tylko bezkarnie wypowiada swoje tezy, wypowiada swoje opinie, niekiedy w ogóle niewiarygodne, ale Pan nie rozumie, że Burmistrz pracuje z całym zespołem osób i jeżeli w zespole, dochodzimy do wniosku, że należy dla dobra całego społeczeństwa odwołać się, to Burmistrz musi to zrobić. I Burmistrz nie walczy ze społeczeństwem, Burmistrz nie walczy z nikim. Tylko przeciwstawia się takim osobom i takim tekstom jakie Pan wygłasza. Jak Pan wypowiada rzeczy nieodpowiedzialne.

Panu radnemu Lasce myślę, że odpowiedziałem w pierwszej części.

Radny p. Krzysztof Laska dodał, że oprócz „tego kłamstwa”, to może być.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że „jeśli chodzi o to, co w ohydny sposób podnosił Pan radny Wilczyński, który jest już nieobecny, powiem tylko tyle, że wiele znalezisk tutaj dokonaliśmy, po kilku miesiącach. Zwłaszcza jak wynosiliśmy i porządkowaliśmy szafy. Tak, wiele kompromitujących, ale proszę Państwa, tego nigdy bym nie podnosił. Pan radny Wilczyński przeinacza to podle, bo nie ma już żadnych innych argumentów.

Radny apeluje o szacunek do kobiet, to obłuda, hipokryzja. To było widać po zachowaniu do Pani radcy i to, co on robi na tej Sali, jak te kobiety stąd wychodzą, z jakim zakłopotaniem, że może być taki radny i tak podle mówić.

Panie radny Gałązka to jest Pana Klub, to jest Pana stworzone ciało. Niech Pan zaapeluje do tych ludzi. Ja tylko odnoszę się do tego, co tu jest mówione”.

Radny p. Krzysztof Laska dodał, że to stworzone ciało wybrało Burmistrza i to chwalebnie. Wtedy Burmistrz ich głosami nie pogardził.

Punkt 16

Zakończenie obrad.

Szanowni Radni, Drodzy Goście.

- Stwierdzam, że porządek obrad XXXVI - ej sesji Rady Miasta został wyczerpany.
- Serdecznie dziękuję za aktywny udział w obradach sesji, na tym zamykam obrady XXXVI-ej sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka.

Protokolant

Podinspektor ds. obsługi RM

Karolina Krajewska